

Eustachy Huzar

Niektóre zagadnienia procesowe dowodu z fotografii i filmu w postępowaniu karnym : (artykuł dyskusyjny)

Palestra 13/9(141), 21-30

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

VII. I wreszcie ostatnia uwaga, już na marginesie dotychczasowych rozważań.

Rzeczywiste wprowadzenie elementów kontradycyjności do postępowania przygotowawczego zależy w znakomitej mierze od zmiany sposobu myślenia pracowników organów prowadzących i nadzorujących postępowanie przygotowawcze.

Do tej pory dominowała niepodzielnie zasada śledcza, od której wyjątki były rzadkie i często tylko deklaratoryjne. Teraz rola prowadzącego postępowanie przygotowawcze w jeszcze większym stopniu niż dawniej zbliżyła się do roli sędziego. To zaś zmusza jeszcze bardziej do stosowania reguły *audiatur et altera pars*.

Zmiana musi też nastąpić w pracy sekretariatów prokuratorskich i milicyjnych. Od inwencji i sumienności pracowników tych sekretariatów zależeć będzie, w jaki sposób odbywać się będzie stosowanie art. 272 k.p.k. Jeden z punktów ciężkości leży bowiem w zawiadamianiu osób uprawnionych.

Art. 272 k.p.k. jest z pewnością jednym z najbardziej nowatorskich przepisów nowego kodeksu postępowania karnego. Przeobraża w poważnym stopniu charakter dotychczasowy postępowania przygotowawczego. Dzięki niemu kontradycyjność czynności niepowtarzalnych może przestać wreszcie być tylko postulatem.

EUSTACHY HUZAR

Niektóre zagadnienia procesowe dowodu z fotografii i filmu w postępowaniu karnym (artykuł dyskusyjny)

I

Jest faktem, że fotografia i sporadycznie film są wykorzystywane w celach dowodowych na rozprawie w postępowaniu karnym.¹ Obowiązujące dotychczas przepisy postępowania karnego nie wspominały o dowodzie z fotografii (filmu) i nie ustanawiały szczególnych reguł, których przestrzeganie byłoby obowiązujące przy przeprowadzaniu takiego dowodu. Film był przy tym dowodem niecodziennym. Dlatego też przeprowadzenie dowodu z filmu na rozprawie stwarzało niekiedy sytuację raczej atrakcyjną i jednocześnie jakby zaskakującą, w której uczestnicy postępowania nie byli zorientowani co do przysługujących im w związku z tym dowodem uprawnień oraz ciążących na nich obowiązków. Wyświetlenie filmu było wówczas niedostatecznie wykorzystanym epizodem rozprawy, pozostawiającym w ukryciu wiele wartości dowodowych.

¹ Niektóre przykłady wykorzystania filmu na rozprawie w postępowaniu karnym zawiera artykuł R. Zelwiańskiego: Film w polskiej praktyce sądowo-śledczej („Problemy Kryminalistyki” nr 44-45 z 1963 r., s. 536).

Nowy kodeks postępowania karnego² przewiduje już dowody w postaci obrazu utrwalonego za pomocą aparatury, przy czym Minister Sprawiedliwości ma określić w drodze rozporządzenia rodzaje aparatów i środków technicznych, służących m.in. do utrwalania obrazu dla celów procesowych oraz sposób ich zabezpieczenia, przechowywania i odtwarzania.³

Jest rzeczą charakterystyczną, że nowy k.p.k. nie zajmuje się obrazem jako dowodem w dziale poświęconym dowodom, lecz w rozdziale o protokołach, który stanowi część działu poświęconego czynnościom procesowym. Poza tym w § 1 art. 133 mowa jest o utrwalaniu obrazu jedynie samego przebiegu czynności protokołowanych. Dlatego też należałoby uznać, że przepis ten traktuje utrwalony obraz dokonanych czynności za środek wizualnego uzupełnienia językowej informacji zawartej w protokole.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że treść § 2 art. 133 nowego k.p.k., w myśl którego ma nastąpić normatywne rozwiązanie w kwestii rodzaju aparatów, środków technicznych i sposobu postępowania z utrwalonymi obrazami, wykracza chyba nie tylko poza wyznaczone intytlacją granice właściwego mu — ze względu na przyjętą systematykę — rozdziału o protokołach, ale także poza granice tematyczne obejmującego ten rozdział działu IV, który dotyczy czynności procesowych. W omawianym bowiem przepisie mowa jest o aparaturze i środkach technicznych służących do utrwalania obrazu „dla celów procesowych”, a więc z przeznaczeniem ich dla tych celów bez względu na to, czy ma to być obraz czynności protokołowanych, o których mówi jedynie § 1 art. 133, czy też inny obraz.⁴ W świetle zatem § 2 art. 133 nowego k.p.k. dowody z fotografii (filmów) wykonanych dla celów procesowych, przedstawiające także przebieg zdarzeń nie protokołowanych, powinny być przeprowadzane z zachowaniem tych reguł, jakie ustalił rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości. Przestrzeganie zaś tych reguł nie może być przy tym pozostawione dowolnemu uznaniu, gdyż odstępianie od nich może prowadzić do niepożądanych skutków procesowych.⁵

Jest oczywiście rzeczą zrozumiałą, że nie do każdej fotografii (filmu) będą mogły mieć zastosowanie wszystkie przewidziane przez prawo reguły. Wszelkim wymaganiom przewidzianym w § 1 art. 133 nowego k.p.k. i w późniejszym rozporządzeniu, które dopiero będzie wydane na podstawie § 2 art. 133, będą podlegać jedynie fotografie (filmy) utrwalające obraz czynności protokołowanych,⁶ natomiast foto-

² Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. — Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 13, poz. 96). W dalszych rozważaniach na określenie tej ustawy będzie stosowana nazwa „nowy k.p.k.”, a skrót „k.p.k.” będzie zarezerwowany na oznaczenie kodeksu postępowania karnego obowiązującego do końca bieżącego roku.

³ Kwestie te są normowane w art. 133 § 1 i 2 nowego k.p.k.

⁴ Na przykład filmowy obraz przebiegu zdarzenia wykonany przez funkcjonariusza milicji obywatelskiej po odpowiednio wczesnym zorientowaniu się, że może ono zawierać elementy przestępstwa. Jeżeli taki film zabezpieczałby „ślady i dowody” przestępstwa, to w myśl art. 267 nowego k.p.k. jego wykonanie należałoby uważać we wszczętym późniejszym postępowaniu za czynność o znaczeniu czynności procesowej.

⁵ Co do skutków niezachowania przewidzianych w prawie reguł przeprowadzania dowodu — najtrafniej, jak się wydaje, wypowiada się M. Cieślak w pracy: Zagadnienia dowodowe w procesie karnym, Warszawa 1955, s. 75—76. Por. także: Teoria dowodów w sowietyckim ugołownom procesie (część ogólna), „Juridiczeskaja Litieratura”, Moskwa 1966, s. 248—249.

⁶ Pełny zestaw tych wymagań może, jak należy przewidywać, dotyczyć następujących kwestii: a) uprzedzenia uczestników jeszcze przed uruchomieniem aparatury, że przebieg czynności będzie fotografowany (filmowany), a ponadto (przypuszczalnie, bo w zależności od treści przyszłego rozporządzenia), b) fotografowania (filmowania) przy pomocy określonego

grafie sporządzone dla celów procesowych, lecz nie w toku czynności protokołowanych, będą chyba podlegały wymaganiom co do zastosowania określonego rodzaju aparatury utrwalającej obraz, środków technicznych, zabezpieczenia, przechowywania i odtwarzania.⁷ Jeżeli omawiane rozporządzenie ustanowi takie reguły, które będą jednocześnie wymaganiami co do warunków dających najmniejszą gwarancję uniknięcia uszkodzeń, przekształceń itp., to należy przewidywać, że przestrzeganie wymagań co do zabezpieczenia, przechowywania i odtwarzania praktyka może uznać za niezbędne także w stosunku do fotografii (filmów) nie sporządzanych dla celów procesowych, ale uzyskanych w inny sposób i stanowiących dowody rzeczowe w sprawach. Może tak nastąpić tym bardziej, że przeciw reprodukcje takich dowodów, gdyby były wykonywane dla celów procesowych, podlegałyby już wszelkim regułom ustalonym przez wspomniane rozporządzenie.

Unormowanie omawianych zagadnień, a więc również wyjaśnienie — z punktu widzenia prawa — niektórych kwestii dotyczących technicznej strony wykorzystywania w procesie karnym dowodu z fotografii, a zwłaszcza filmu, przyczyni się, jak należy przewidywać, do spopularyzowania związanej z tymi dowodami problematyki specjalistycznej, a więc i do ich upowszechnienia. Nim jednak to nastąpi, praktyka będzie musiała rozwiązać wiele problemów spoza sfery wyraźnych regulacji prawnych, odnoszących się wyłącznie do omawianego tu dowodu.

II

Fotografia (film) już *prima facie* jest dowodem różnym od relacji językowych (ustnych lub pisemnych). Skłania to do bliższego przypatrzenia się tej różnicy w celu porównania wartości dowodowej obu tych środków oraz określenia, czy któremuś z nich przysługiwałoby pierwszeństwo. Porównanie jest niezbędne, gdyż fotografia (film) jest — jak się wydaje — najczęściej dowodem pochodnym, uzyskanym w drodze skopiowania uzyskanego wprzód negatywu, a przecież uznaje się za wiążący pogląd, że „sąd powinien opierać się przede wszystkim na dowodach pierwotnych.”⁸ W związku zaś z tym poglądem wymaga również wyjaśnienia kwestia, czy jest uzasadnione upowszechnianie tego rodzaju dowodów pochodnych.

W celu wyjaśnienia nasuwających się kwestii należy sięgnąć chociażby do podstawowych twierdzeń nauki dotyczących właściwości materialnego świata polegającej na pozostawianiu śladów, właściwości odzwierciedlania się. Dopiero bowiem na tle różnic w odzwierciedlaniu się faktów w różnego rodzaju środkach materialnych, stanowiących w procesie źródła dowodowe, będą możliwe zamierzone porównania. Otóż formy odzwierciedlania się są zależne „(...) od poziomu organizacji odzwierciedlającego przedmiotu. W materii nieorganicznej na przykład cechy jednego przedmiotu reprodukują się w cechach drugiego przedmiotu w postaci odcisków,

w tym rozporządzeniu rodzaju aparatury, c) użycia określonego rodzaju materiału negatywowego i pozytywowego, d) użycia określonego rodzaju środków służących do obróbki fizykochemicznej, e) zabezpieczenia negatywów i pozytywów w określony sposób, f) określonego sposobu przechowywania tych dowodów, g) rodzaju aparatury służącej do odtworzenia, h) sposobu oraz warunków odtwarzania.

⁷ Byłyby to wówczas wymagania dotyczące kwestii wymienionych w poprzednim przypisie pod literami b) — h).

⁸ M. Cieślak, jw. s. 186. Jest to jeden z postulatów płynących z zasady bezpośredniości. Nauka i praktyka socjalistycznego procesu karnego raczej zgodnie uznaje, że jest to postulat obowiązujący. Por. także: W. Liwsiyc: *Princip nieposredstwiennosti w sowietskomy ugołownom processie*, Moskwa-Leningrad 1949, s. 57; *Teoriya dokazatelstw w sowietskomy ugołownom processie*, jw. s. 408; M. Olszewski: *Dowód z dokumentu na tle zasady bezpośredniości*, „Nowe Prawo” nr 11 z 1967 r, s. 1429.

śladów, w zmianie stanu położenia, we współczesnej automatyce i technice w postaci zmiany wskazań przyrządu. W żywej materii, na przykład w mózgu człowieka, cechy zewnętrznego świata reprodukują się w tworzących się w nim procesach w postaci subiektywnych obrazów zewnętrznego świata, wrażeń, postrzeżeń, przedstawień, w postaci pojęć, sądów, wniosków. Ale dla zrozumienia istoty przymiotu odbicia, właściwego dla każdej materii, należy podkreślić, że niezależnie od specyfiki formy odbicia we wszystkich wypadkach i w żywej, i w martwej przyrodzie, odbicie reprodukuje określone obiektywne cechy odzwierciedlanego przedmiotu.”⁹

Proces odzwierciedlania się w materii martwej, polegający na pozostawianiu odcisku w jednym przedmiocie przez oddziaływający nań drugi przedmiot, jest procesem odzwierciedlania elementarnego.¹⁰ Odzwierciedlenie fotograficzne jest wynikiem tego procesu. Jest rezultatem bezpośredniego oddziaływania na światłoczuły materiał emitowanego lub odbitego i ukierunkowanego światła. Pod wpływem promieni świetlnych zmieniają się właściwości światłoczułego materiału, tworząc w nim obraz-odcisk emitujących lub odbijających światło przedmiotów. Obraz taki, istniejący rzeczywiście, nie jest jednak widoczny i dlatego może być wykorzystany do celów wizualnych dopiero po zbiegu fizyko-chemicznym, nadającym mu wartości spostrzegalne wzrokiem. Po takim zabiegu, obejmującym ewentualne przekształcenie tzw. negatywu w pozytyw, obraz staje się użytkową fotografią lub grupą chronologicznie ułożonych fotografii tworzących film.¹¹

Za dowodem z fotograficznego odzwierciedlenia elementarnego przemawiałyby następujące jego zalety.

Po pierwsze — łańcuchowe odzwierciedlenie elementarne, uzyskiwane w ten sposób, że każde następne jest odbiciem poprzedzającego, może dawać w końcowym efekcie, jeżeli będą zachowane niezbędne ku temu warunki, odzwierciedlenie identyczne z pierwotnym w odniesieniu do wszystkich szczegółów mających wartość dowodową. Dla reprodukcji fotograficznych możliwe jest określenie i zorganizowanie warunków, w których nowa fotografia zachowa odzwierciedlane cechy fotografii poprzedniej. Jest też faktem, że następne odzwierciedlenie fotograficzne może polepszać stronę wizualną. Na przykład odpowiednio powiększająca projekcja obrazu fotograficznego (filmowego) na ekran może znacznie ułatwić jego percepcję wzrokową, może zatem ułatwić postrzeganie składników obrazu o charak-

⁹ W. Wostrjakow: Teoria poznania dialektycznego materializmu, Moskwa 1965, s. 125—126 (powyższe oraz dalsze tłumaczenia — moje. E.H.).

¹⁰ Elementarny proces odzwierciedlający (odbicia) można wyjaśnić następująco: jest to taki proces, który „(...) nie stanowi subiektywnego obrazu obiektywnego świata. W jednakowych warunkach proces jednostronnie ukierunkowanego działania materialnych systemów realizuje się jednakowo. W tych samych warunkach jednostronnego działania zawsze otrzymuje się jeden i taki sam jakościowo produkt — jednakowe elementarne odzwierciedlenie o takim czy innym stopniu adekwatności (...). W przyrodzie nieorganicznej nie ma podziału na przedmiot i podmiot. Proces elementarnego odzwierciedlenia jest procesem działania przedmiotu na przedmiot”. (B. Ukraincew: O suszczności elementarnego otobrazienija, „Woprosy Filosofii” nr 2 z 1960 r., s. 73).

¹¹ Celem powyższego omówienia jest tylko zaakceptowanie istoty fotograficznego odbicia elementarnego. Poza tematem pozostają zagadnienia z dziedziny fizyki, chemii i techniki fotograficznej, których opisanie bliżej wyjaśniłoby sposób tworzenia się obrazu fotograficznego oraz sposób fotografowania i filmowania. Są to już bowiem zagadnienia literatury specjalistycznej. Niektóre jej pozycje są jednak powszechnie dostępne, jak np.: T. Cyprian: Fotografia i technika fotografowania, Warszawa 1966; O. Watter: Fotografia barwna, Warszawa 1965; Wielka Encyklopedia Powszechna, t. 3, s. 656—657 i 784—786; Bolszaja Sowietkaja Encyklopedija, t. 21, s. 12—58, t. 45, s. 360—368.

terze dowodowym. Jeżeli zaś tak, to traciłby tutaj swe znaczenie podział dowodów na pierwotne i pochodne. Fotografia (film) zaś jako z reguły dowód pochodny nie traci z tego powodu na wartości dowodowej.¹²

Po drugie — fotografia (film) umożliwia utrwalenie w obrazie istotnych z punktu widzenia dowodowego szczegółów obejmowanego przez ten obraz obiektu, które mogły ująć uwagi człowieka wtedy, gdy widział obiekt w naturze czy to w czasie przypadkowego spostrzeżenia, czy też nawet w czasie dokonywania oględzin.

Po trzecie — fotografia (film), przedstawiając w obrazie jednostkowe elementy zdarzenia lub rzeczy, daje podmiotowi poznającemu możliwość ich samodzielnej oceny oraz daje elementarny (jednostkowy) materiał wyjściowy do krytycznego i kontradyktoryjnego ustosunkowania się do wszystkich ocen reprezentowanych przez uczestników postępowania, w tym także do ocen zawartych w zeznaniach świadków i opiniach biegłych.

Po czwarte — znana jest rola fotografii (w mniejszym stopniu filmu), w badaniach kryminalistycznych.

Reasumując, można powiedzieć, że przeprowadzanie dowodów z fotografii (filmów) w postępowaniu karnym należy uznać za wyraźnie pożądane.

Przy tego rodzaju pozytywach omawianych dowodów nie można zapominać, że „(...)elementarne odzwierciedlenie nie odtwarza odzwierciedlanego w całości, w postaci idealnego obrazu.”¹³ Tak też rzecz się ma z płaskimi obrazami fotograficznymi (filmowymi), pozbawionymi głębi — trzeciego wymiaru. Jeżeli w fotografii (filmie) widzimy trzeci wymiar, to dlatego, że „(...)idealizujemy, dopełniamy fotografię w swym wyobrażeniu na podstawie doświadczenia poprzednich postrzeżeń analogicznych przedmiotów bezpośrednio w życiu.”¹⁴ Ponadto fotograficzne (filmowe) odzwierciedlenie może być o tyle niedokładne, o ile gradacja światła w obrazach fotograficznych jest wielokrotnie uboższa od gradacji naturalnej. Poza tym fotografia (film) barwnych przedmiotów utrzymywana jest najczęściej, jak dotychczas, w tonacji czarno-białej, natomiast mniej często stosowana fotografia (także filmowa) barwna oddaje co najwyżej tylko zbliżony koloryt rzeczywistości. Dlatego niektóre przedmioty lub ich fragmenty mogą się nie wyróżniać spośród innych objętych obrazem fotograficznym albo też jeżeli się nawet wyróżniają, mogą nie nadawać się do identyfikacji. A już nigdy, przy najlepszym choćby odzwierciedleniu cech wizualnych, na podstawie obrazu fotograficznego nie jest możliwa identyfikacja tych przedmiotów, dla rozpoznania których w naturze niezbędne są także inne zmysły, nie tylko zmysł wzroku, albo też jakieś badania specjalistyczne. Wynika stąd, że fotografię (film) można uznać za wartościowy dowód jedynie wtedy, gdy istotne elementy strony wizualnej ukazuje ona z wyrazistością umożliwiającą

¹² Fotografia oraz film w postaci gotowej do projekcji taśmy filmowej może być dowodem pierwotnym, wtedy mianowicie, gdy przedstawiać będzie bezpośrednio odzwierciedlenie rzeczywistości na materiale światłoczułym, oddalającym wprost naturalne wartości tonalne (oczywiście w przybliżeniu). Ten sposób fotografowania (filmowania) nie jest jednak upowszechniony. Najczęściej wynikiem bezpośredniego odzwierciedlenia fotograficznego jest negatyw, obraz o wartościach tonalnych odwróconych, stanowiący pierwotne źródło dowodowe, za pośrednictwem którego uzyskuje się dopiero pozytyw, tj. fotografię (film) o przeznaczaniu użytkowym. Należy jednak podkreślić, że projekcja filmu zawsze wprowadza element pośredniczący. Ogląda się zwykle nie obraz na taśmie filmowej, lecz obraz tego obrazu, utworzony przy pomocy elementarnego odzwierciedlenia na ekranie.

¹³ B. Ukraincew, jw., s. 73.

¹⁴ Tamże, s. 74.

ich wzrokową percepcję, przy czym elementy te nadają się do ustalenia tożsamości przedmiotu.

Z powyższego należy wyprowadzić wniosek, że dowody z fotografii (filmu) oraz dowody z wypowiedzi językowych (opisów protokolarnych, pisemnych i ustnych opinii biegłych, zeznań świadków) wzajemnie się uzupełniają. Jeżeli fotografia (film) dostarcza informacji wizualnej o jednostkowych elementach rzeczy lub zjawiska, to w wypowiedziach zawarte są uogólnienia, które mogą być utworzone na podstawie innych, nie tylko wizualnych bodźców warunkujących postrzeganie. W wypowiedziach zawarta jest także wiedza ukształtowana w historycznym rozwoju praktyki społecznej, umożliwiająca postrzeganie prawidłowości występujących w zjawiskach, postrzeganie istoty zjawisk.¹⁵ Dlatego wypowiedzi są niezmiernie cennym środkiem dowodowym. Oczywiście tylko wówczas, gdy są prawdziwe, gdy odpowiadają obiektywnej rzeczywistości.

Znane są jednak przyczyny błędnych postrzeżeń i przedstawień, prowadzących często do wypowiedzi nieprawdziwych¹⁶, a tych negatywnych zjawisk towarzyszących dowodom osobowym nie można nie uwzględnić w postępowaniu dowodowym w procesie karnym. Dlatego bezwzględnie należy sięgać, jeżeli jest to możliwe, do źródeł dowodowych dających informację elementarną, a więc także do dowodów z fotografii i filmu.

III

Przeprowadzanie dowodu z fotografii nie dostarcza w zasadzie takich specyficznych okoliczności, które wprowadzałyby — w porównaniu z przeprowadzaniem innych dowodów — szczególne przeszkody dla stron w wykonaniu ich obowiązków i uprawnień. Czynność ta polega bowiem na odczytaniu, jeżeli środkiem dowodowym są zobrazowane w fotografii pisemne wyrażenia językowe (art. 301 k.p.k., art. 339 § 1 i 2 nowego k.p.k.), a na obejrzeniu i okazaniu stronom, jeżeli fotografia przedstawia wizualną stronę przedmiotu (art. 302 k.p.k., 341 nowego k.p.k.). Natomiast przeprowadzenie dowodu z filmu zawiera szereg istotnych odrębności, które — w zależności od sposobu projekcji — mogą wprowadzać pewne utrudnienia, a nawet uniemożliwiać stronom wykonanie ich obowiązków lub praw.

W związku z tym do istotnych należy zaliczyć kwestie związane ze sposobem projekcji filmu wyłaniające się na tle zasady kontradyktoryjności, tj. zasady polegającej na tym, że „w procesie (...) równouprawnione strony wiodą ze sobą spór przed bezstronnym sędzią, któremu przysługuje prawo zbierania dowodów.”¹⁷ Uznając zaś określone przez tę zasadę prawidłowości przebiegu procesu za warunkujące poznanie obiektywne, należy podkreślić — w celu ustalenia kierunku rozstrzygnięć problemów przeprowadzania dowodu z filmu — że sposób projekcji nie może nie liczyć się z zasadą kontradyktoryjności, a nawet więcej, że projekcję filmu należy podporządkować metodzie kontradyktoryjnej. Inaczej mówiąc, zarówno film w całości, jak i poszczególne jego fragmenty oraz elementy jednostkowych obrazów filmowych mogą być, z punktu widzenia omawianej zasady, przedmiotem ustosunkowania się stron i innych uczestników postępowania. Z tego względu rzeczą przyszłych normatywnych i technicznych rozwiązań będzie taki sposób utrwalania i projekcji obrazu filmowego, który ukształtuje warunki do realizacji gwarancji prawnych.

¹⁵ Por.: *Fundamentals of Marxist Philosophy* (praca zbiorowa — tłum. z jęz. ros.), Warszawa 1961, s. 398—420; *Language and Thought* (praca zbiorowa), Moskwa 1967, s. 302—311.

¹⁶ Por. P. Horoszowski: *Criminalistics*, Warszawa 1958, s. 40—129.

¹⁷ S. Kalinowski: *Criminal Procedure — General Principles*, Warszawa 1963, s. 76.

Jednym z warunków jest, żeby projekcją filmu w zasadzie zapewniła wrażenie takiej szybkości obrazowanego na ekranie ruchu, która odpowiadałaby szybkości rzeczywistej.¹⁸ Jest to możliwe do osiągnięcia przez zsynchronizowanie szybkości przesuwania się taśmy filmowej w aparacie w czasie projekcji z jej szybkością w aparacie w czasie filmowania. Z technicznego punktu widzenia tego rodzaju synchronizacja nie przedstawia trudności i jest tylko uzależniona od doboru aparatury. Przedstawienie w filmowym obrazie ruchu w jego szybkości naturalnej, a w każdym razie przede wszystkim w tej szybkości, jest pożądane ze względu na potrzeby poznawcze, w celu odbioru obrazu zjawiska bez zniekształceń, a niekiedy w celu możliwie dokładnego określenia czasu przebiegu zdarzenia.¹⁹ Jeżeli szybkość ruchu nie ma nawet istotnego znaczenia dowodowego, zachowanie jego cech naturalnych jest potrzebne dlatego, żeby na rozprawie nie dopuszczać do przedstawiania przebiegu zdarzenia w postaci karykaturalnej, co ma miejsce zwłaszcza przy projekcji szybszej w porównaniu z szybkością filmowania.

Niekiedy jednak może się okazać niezbędne zwolnienie niektórych fragmentów ruchu w obrazie filmowym, tj. pokazanie tych fragmentów w tempie znacznie wolniejszym od rzeczywistego. Wtedy mianowicie, gdy określony fragment ruchu ma znaczenie faktu dowodowego i gdy z powodu zbyt wielkiej szybkości naturalnej nie jest możliwe dokonanie postrzeżeń nieodzownych dla prawidłowych ocen.²⁰ Również i w tym wypadku nie ma — z technicznego punktu widzenia — przeszkód do pokazania zwolnionego ruchu w obrazie filmowym, a rzecz sprowadza się również tylko do wyboru odpowiedniej aparatury oraz sposobu dokonania zdjęć. Z tym jednak zastrzeżeniem, że nie jest to wyłącznie sprawa aparatury projekcyjnej, ale przede wszystkim kamer filmowych. Te ostatnie bowiem powinny umożliwiać zobrazowanie ruchu na odpowiednio dużej ilości kadrów, ażeby później była możliwa, w razie potrzeby, również projekcja zwolniona. W każdym razie filmowanie ruchu dla celów procesowych powinno się odbywać z przewidywaniem odzwierciedlenia (projekcji) w tempie zwykłym i zwolnionym.

Może się też zdarzyć (a na pewno nie będą to wypadki odosobnione, przeciwnie, mogą one być raczej częste), że znajdzie potrzeba przedstawienia niektórych fragmentów ruchu jako elementów statycznych. Inaczej mówiąc, może się okazać niezbędna projekcja jednego czy też osobno (w pewnych odstępach czasowych) kilku kadrów filmu. Tego rodzaju projekcja byłaby podyktowana potrzebą analitycznego opracowania z uwzględnieniem metody kontradyktoryjnej, jednostkowych elementów pewnego fragmentu ruchu oraz zobrazowanego układu przedmiotów w tym fragmencie. Oczywiście w takim wypadku projekcja spełniałaby rolę okazania (ogłędzin) fotografii, ale z tą pozytywną stroną, że faza pokazana w formie statycznej mogłaby tu być wiązana, analizowana w szczegółach łącznie z fazami bezpośrednio poprzedzającymi i następnymi. W ten sposób poszczególne fazy mogłyby

¹⁸ Dla przypomnienia tylko należy tu może wyjaśnić, że ruch w obrazie filmowym jest pozorny. „Złudzenie ruchu na ekranie, na którym zjawiają się w ciągu jednej sekundy 24 nieruchome obrazy kolejno następujących po sobie faz ruchu, powstaje dzięki specyficznej bezwładności nerwów wzrokowych w procesie postrzegania”. (Wielka Encyklopedia Powszechna, t. 3, s. 657).

¹⁹ Przykład wykorzystania projekcji filmu na rozprawie do ustalenia czasu trwania zdarzenia, co było niezbędne do poczynienia dalszych ustaleń, podaje I. Najdis i R. Ekzemplarow: Kinodokumenty pomagają ustanawiać Istinu, „Socjalistieszkaja Zakonnost’”, nr 11 z 1965 r., s. 61.

²⁰ Na przykład w filmie przedstawiającym przebieg katastrofy może być pożądane zwolnienie projekcji obrazującej sam fakt zderzenia się pojazdów, w filmie przedstawiającym sportową walkę białą bronią — fakt zadania uderzenia (np. nieumyślnego), którego wynikiem było uszkodzenie ciała lub śmierć przeciwnika, itp.

być rozpatrywane jako ogniwa w łańcuchu przyczynowym następujących po sobie faktów dowodowych.

W świetle zasady kontrydiktoryjności do nieodzownych warunków projekcji filmu należy zaliczyć także odpowiednie, zapewniające dobrą widoczność usytuowanie ekranu na sali, a w związku z tym również aparatury projekcyjnej. Tutaj dochodzi jednak do głosu także zasada jawności rozprawy, od której nie przewidują wyłomu z powodu specyficzności formy przeprowadzanego dowodu ani obowiązujące jeszcze przepisy k.p.k., ani też przepisy nowego k.p.k. Dlatego niezbędne jest takie usytuowanie ekranu na sali rozpraw, które udostępniałoby obraz filmowy dla uczestników postępowania i dla publiczności. Z tym naturalnie uzupełnieniem, że dobre warunki widoczności należy zapewnić przede wszystkim sądowi oraz stronom i ich przedstawicielom, a także dla innych uczestników postępowania (biegłych, świadków), którzy obowiązani byłiby do złożenia opinii lub zeznań w związku z wyświetlonym obrazem.

Wydaje się, że omówione wyżej warunki związane z dowodem z filmu powinny znaleźć swoje odbicie w unormowaniach w rozporządzeniu, które będzie wydane na podstawie przepisu art. 133 § 2 nowego k.p.k. Ale z dowodem z filmu rozpatrywanym na tle obowiązujących reguł procesowych wiążą się nie tylko kwestie wymagające unormowania i ujednoczenia. Mogą się bowiem wyłaniać do rozstrzygnięcia, zależnie od okoliczności, więcej lub mniej doniosłe problemy wynikające z indywidualnego charakteru sprawy i indywidualnego charakteru treściowej strony dowodu z filmu, konkretnych warunków i sposobu jego uzyskania lub wytworzenia oraz indywidualnych konkretnych rozwiązań technicznych, stosowanych np. w czasie filmowania i projekcji. Będą to, rzecz jasna, problemy do rozstrzygnięcia wtedy, gdy będą mogły mieć wpływ na poznanie rzeczywistości objętej ramami przedmiotu postępowania, na oskarżenie, obronę i ustalenia rozstrzygające sprawę merytorycznie.

Wiele nowych zagadnień wyłoni się w związku z projektowanym rozszerzeniem kontrydiktoryjności w postępowaniu przygotowawczym, przy czym również nie będą one pozbawione specyficzności w związku z dowodem z filmu. Skoro utrwalenie obrazu przebiegu czynności protokołowanych przewiduje się jako czynność procesową, to strony będą uprawnione do składania wniosków o utrwalenie ich również w obrazie filmowym, przy czym wnioski te znajdą podstawę prawną w art. 271 nowego k.p.k. Będą one zawsze pożądane, jeżeli elementy wizualne będą mogły mieć znaczenie faktów dowodowych, nie będzie zaś możliwe lub będzie utrudnione zabezpieczenie ich w inny sposób. Wnioski będą mogły zawierać postulaty co do posługiwania się określonym rodzajem aparatury i sposobu dokonywania zdjęć. Strony, które będą dopuszczone do udziału w czynnościach postępowania przygotowawczego w myśl założeń sformułowanych w art. 272—274 nowego k.p.k., będą uprawnione do zgłaszania swych spostrzeżeń i uwag co do sposobu utrwalania obrazu. Nie można zapominać także o prawie podejrzanego i jego obrońcy do obejrzenia filmu w czasie zaznajamiania podejrzanego z materiałami sprawy, przy czym należy przez to rozumieć obejrzenie obrazu filmowego na ekranie.

IV

Przepisy k.p.k. oraz przepisy nowego k.p.k. nie przewidują wprost spisania protokołu z fotograficznego (filmowego) utrwalenia obrazu. Przepisy obowiązujące nie wspominają w ogóle, jak wiadomo, o fotografii (filmie), a nowy k.p.k., przewidując utrwalenie obrazu jako czynność procesową, nie przewiduje obowiązku protokolar-

nego jej opisu. Ustalając bowiem w art. 129 § 1 czynności wymagające spisania protokołu, nie wymienia wśród nich utrwalenia obrazu. Należy przyjąć, wychodząc z werbalnego rozumienia tego przepisu, że spisanie protokołu z przebiegu utrwalania w obrazie fotograficznym (filmowym) innych czynności procesowych jest niezbędne, jeżeli — jak stanowi zdanie drugie i trzecie § 2 powołanego art. 129 nowego k.p.k. — „przeprowadzający czynność uzna to za niezbędne; poza tym można ograniczyć się do sporządzenia notatki urzędowej”.

Przepisy nowego k.p.k. nie powołują przesłanek orientujących, kiedy powinien być sporządzony protokół — w wypadku, gdy jest to pozostawione uznaniu przeprowadzającego czynność, a więc także w wypadku fotografowania (filmowania) — a kiedy można poprzestać na notatce. Dlatego też przy podejmowaniu decyzji co do wyboru protokołu lub notatki należy się chyba kierować w takich razach potrzebami zabezpieczenia dowodów ukazujących przebieg fotografowania (filmowania).

Notatka urzędowa jest dokumentem podlegającym odczytaniu na rozprawie. Wartość dowodowa notatki jest jednak nieporównywalnie uboższa od wartości dowodowej protokołu. Proces sporządzania protokołu jest inny, a w konsekwencji inny też charakter mają tworzące jego treść elementy w postaci pisemnych wypowiedzi o faktach. Treść notatki jest wypowiedzią jednostronną i raczej orientacyjnie tylko informującą o okolicznościach, które podlegałyby udowodnieniu. Treść protokołu natomiast, która powinna odzwierciedlać kontradyktoryjne zaangażowanie uczestników czynności procesowej, ich ocenę opisywanych w protokole faktów i ich stosunek do sposobu przeprowadzenia samej czynności, może mieć wszelkie walory do wyprowadzenia niewątpliwych wniosków co do prawdziwości protokolarnego opisu²¹. A to tym bardziej, że nowy k.p.k. odformalizowuje protokół, czyniąc zeń w ten sposób środek dowodowy przydatniejszy z punktu widzenia prawdy obiektywnej.²²

Te właściwości protokołu przesądzają chyba sprawę. Ocena dowodów z fotografii (filmów) może być zależna od przebiegu procesu ich wykonania, od sposobu fotografowania (filmowania) oraz od posługiwania się określonym rodzajem aparatury. Dlatego przeprowadzenie tego rodzaju dowodów może polegać nie tylko na obejrzeniu obrazu, ale także na zapoznaniu się z faktami składającymi się na proces wykonywania zdjęć. Najbardziej zaś spójnym i jednocześnie dowodowo wartościowym źródłem informacji o tych faktach, niekiedy źródłem niezastąpionym, może być właśnie protokół²³. Skłania to do twierdzenia, że w każdym wypadku, w którym zachodzi potrzeba zabezpieczenia dowodów w formie obrazu

²¹ Wartość dowodowa protokołu praktycznie wzrosła w wypadku realizacji metody kontradyktoryjnej w szerszym od dotychczasowego zakresie, tj. w zakresie przewidywanym przez nowe przepisy postępowania karnego, jeżeli — rzecz jasna — znajdzie to w protokole swoje odbicie. Nowy k.p.k. przewiduje już przepisy, których celem byłoby zagwarantowanie prawidłowej treści protokołów. Założenie, że „z odczytaniem protokołu powinno być połączone prawo wszystkich osób zainteresowanych do zgłoszenia zarzutów co do treści protokołu” (M. Cieślak: Podstawowe zagadnienia protokołów w procesie cywilnym i karnym, „Państwo i Prawo” Zesz. 10 z 1955 r., s. 806), znajduje już dziś swoje odbicie w art. 136 § 2 nowego k.p.k. Artykuł 134 § 1—3 nowego k.p.k. podkreśla wyraźnie obowiązek protokolarnego opisu „z możliwą dokładnością” przebiegu czynności i żądań osób uczestniczących z zakresu ich praw i interesów.

²² Projekt realizuje w ten sposób jeszcze niemal sprzed 15 laty postulat prof. M. Cieślaka co do usunięcia z k.p.k. art. 224, upatrującego w protokole jedyny dowód zachowania form postępowania, jeżeli nie udowodniono świadomego fałszu (por. M. Cieślak, *Jw.*, s. 594).

²³ Również więc w omawianych wypadkach „(...) zagadnienie protokołów tylko pozornie wydawać się może problemem wyłącznie technicznym i drugorzędnym. W istocie rze-

fotograficznego (filmowego), fakt tego zabezpieczenia powinien być odpowiednio opisany w protokole, chyba że sporządzenie protokołu nie jest możliwe.²⁴ Poza tym nie ma wątpliwości, że fotografowanie (filmowanie) podlega protokółarnemu opisowi, jeżeli jest sposobem wykonania czynności, która wymaga sporządzenia protokołu.

*

Wszystkie poruszone wyżej kwestie dotyczą również holografii, tj. fotografii lub filmów wykonywanych przy pomocy koherentnego światła laserowego, dających w czasie projekcji obraz rzeczywiście przestrzenny (nie na ekranie, lecz wprost w wolnej przestrzeni) z efektem wizualnym identycznym z efektem wywołanym przez obiekt naturalny. Technika holografii jest jednak dopiero opracowywana i dlatego jakiegokolwiek normowania w tym zakresie — na podstawie art. 133 § 2 — byłyby przedwczesne. Niemniej jednak rozwiązanie procesowych zagadnień stosowania dowodu z holografii w postępowaniu karnym powinny być, wydaje się, identyczne z rozwiązaniami z zakresu problematyki dowodowej każdej projekcji utrwalonego obrazu²⁵.

czy chodzi o zagadnienia niezwykle doniosłe dla zagwarantowania celów wymiaru sprawiedliwości, ścisłego zachowania praworządności socjalistycznej i zabezpieczenia interesów stron w procesie." (M. Cieślak, jw., s. 594—595).

²⁴ Na przykład przy fotografowaniu (filmowaniu) przez funkcjonariusza MO — pod nieobecność innych osób — przebiegu zdarzenia, które dopiero w późniejszym postępowaniu byłoby objęte przedmiotem procesu.

²⁵ Holografia jest tak nową dziedziną techniki utrwalania obrazów, że w zasadzie nie mówią o niej jeszcze źródła encyklopedyczne. Jedynie „Encyklopedyczny Słownik Techniczny” wymienia nazwę „holografia”, ale nie wyjaśnia należycie jej znaczenia (Wyd. Nauk. Techn., Warszawa 1967). Wyjaśnienie istoty holografii podaje H. Klejman: Lasero-wa fotografia trójwymiarowa, „Młody Technik” nr 12 z 1966 r., s. 18—29.

MIECZYŚLAW PIEKARSKI

Pracownicze urlopy wypoczynkowe

1. Zasięg ustawy

Ustawa z dnia 29 kwietnia 1969 r. o pracowniczych urlopiach wypoczynkowych (Dz. U. Nr 12, poz. 85) ma w zakresie prawa do takiego urlopu charakter powszechnie obowiązujący. Normuje ona bowiem pracownicze urlopy wypoczynkowe wszystkich pracowników w szerokim słowa tego znaczeniu, bez względu na podstawę nawiązania stosunku pracy oraz bez względu na charakter zakładu pracy. Ustawa obejmuje więc zarówno osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę (także członków spółdzielni pracy) oraz na podstawie umowy o naukę zawodu, przyuczenie do pracy albo odbycie wstępnego stażu pracy, jak i osoby, których zatrudnienie zostało poprzedzone mianowaniem, wyborem lub powołaniem na określone stanowisko.